

CHRYSCIJANSKAJA DUMKA

BIEŁARUSKAJA KATALICKAJA ČASOPIŠ.

WYCHODZIĆ DWA RAZY Ű MIESIAC.

REDAKCŲJA i ADMINISTRACŲJA :
WILNIA.
(Wilno) zawuł. św. Mikalaaja, 8-3.
Adčynienyja ad 9 da 12.

„CHR. DUMKA“ KAŠTUJE:
na hod . . . 5 zał.
na paŰhodu 2,50
na 3 mies. 1,25
na 1 . . . 0,50

ABWIEŠTKI ŽMIAŠČAJUCCA
tolki na apošnijaj bačynie i koštujuć:
celaaja bačyna 50 zał., 1/2 bačyny
25 zał., 1/4 bačyny 10 zał., 1/8 ba-
čyny 5 zł.

Pierapiš nasielnictwa.

Nia možna kirawać dziařzawaj, nia znajućy jaje. Dzieła hetaha pawinna koźnaja dziařzawa čas-ad-času rabić ahulnuju pierapiš swaich hramadzian. 1921 h. była takaja pierapiš u Polšćy. Pierapiš heta była dałokaj ad praŰdy. Tady badaj usich biełarusau katalikoŰ zapisali palakami, a nawat niamala tady palakami zapisali i biełarusau prawasłaŰnych. Pierapiš heta, zamiast jakich dwuch miljonau biełarusau, jakich stolki sapraŰdy jošć pad Polšćaj, dała ich tolki 1.060,237. Prytym pierapiš hena nia była prawiedziena Ű tak zw. Siarednziej Litwie, što znača — u bolšaj častcy Wilenščyny.

Woš-ža 9 śnieźnia siol. h. uwa Űsiej Polšćy abduźcieca pierapiš nasielnictwa nowaja i całkom poŰnaja. Zapiswać buduć adumyslowyja pisary, jakija buduć jeździć pa wioskach. Pisary henyja, robiacŰ spis, nia majuć prawa źbirać ludziej u hramadu, napr. u wadnu jakuju chatu, a pawinny zachodzić da koźnaha haspadara Ű jahonuju chatu i zapiswać usio toje, što jon ab sabie i ab swajej siamji skaža. Rdny adnym raźjašniać, jak naleźa zapisacca, usie majuć poŰnaje prawa.

U tej papieri, u jakuju pisary buduć pišać ludziej, niama pytańnia ab tym, chto jakoj narodnaści, a zamiast hetaha jošć pytańnie, jakaja čyja bačkaŰskaja mowa, ci jak buduć kazać papolsku, jaki Ű kaho „jezyk ojczysty“. Woš-ža adkazyjućy na heta pytańnie, koźny pawinien nazwać swajej bačkaŰskaj mowaj, swaim „jezykiem ojczystym“, tuju mowu, jakoj jon hawora Ű chacie, u swajej siamji, i jakoj hawaryli jaho bački.

Wiedamaja reč, što wializarnaja bolšać nasielnictwa našaha kraju, jak katalikoŰ, tak i prawasłaŰnych — heta biełarusy. Ale wiedama takźa, što mnohija biełarusy kataliki praz swaju ciemnatu zawuć sabie palakami, bo — kaźuć jany — my polskaj wtery i żywiom my

pad Polšćaj. Dyk ab hetym treba wiedać, što polskaj wiery niama, a jošć katalickaja, jakuju wyznajuć: biełarusy, litwiny, palaki, niemcy, francuzy i šmat, šmat inšych narodaŰ; a što Ű polskaj dziařzawie aprača palakoŰ żywie wialiki lik nie palakoŰ, a inšych narodaŰ, jak biełarusy, ukraincy, niemcy, żydy, litwiny, dyk heta praŰda, ale narody hetyja saŰsim asobnyja ad palakoŰ i za palakoŰ ličćy ich moźa tolki čalawiek nierazumny, abo niesprawiadliwy. Znača, jošć takija kataliki, jakija żywuć u Polšćy, ale jakija nie palaki. Hetakimi, aprača inšych, likam jakich bolš mienš milion, jošć biełarusy kataliki.

UznoŰ-ža żywuć u Polšćy i biełarusy prawasłaŰnyja, jakich takźa likam bolš-mienš milion i jakija časta jšče siańnia zawuć sabie ruskimi, bo wieru prawasłaŰnuju wyznajuć rasiejcy, pad uladaj jakich my Űsie byli niadaŰna. Dyk i prawasłaŰnyja braty našy mylajucca, bo možna być prawasłaŰnym, jakimi jošć, aprača rasiejcaŰ, rumyny, serby, baŰhary, hreki i inšyja, i možna nia być rasiejcam, jak rasiejcami nia jošć hetyja Űspomnienyja wyznaŰcy prawasłaŰaja.

Jašče mnohija biełarusy Ű našym kraim, asabliwa kataliki, takźa praz swaju ciemnatu, zawuć sabie časta „tutejšymi“. Woš-ža musim wyjašnić, što nazywać sabie hetak čalawieku razumnamu soramna, bo takich „tutejšych“ u značeńni narodnym niama na Űsim świecie. Dy hetkaje slowa niźoħa i nie aźnačaaje, aprača ciemnaty našaj.

Mnohija takźa biełarusy, jak kataliki, tak i prawasłaŰnyja, zawuć swaju mowu „prostaj“. Dyk i tut mocna mylajucca Űsie tyja, jakija tak kaźuć. Na Űsim świecie niama mowy prostaj i krywoj, a jošć mowy, jak mowy i tolki taho.

Z hetaha Űsiaħo musim zrabić nastupny wywad: padčas pierapisi nasielnictwa našaha

kraju, na zapytańnie, chto jakuju mowu ŭwa-
 żaje za swoj „język ojczysty“, za swaju mowu
 rodnuju, bačkauskaju, usie tyja, jakija hawo-
 rać bielaruskaj mowaj, a jakuju jany zawuć
 časam pamytkowa „prostaj“, nie pawinny na-
 zywać ani mowy polskaj, ani rasjejskaj, ci ru-
 skaj, ani tutejšaj, ani prostaj, a pawinny naz-
 wać tolki mowu bielaruskaju.

A čamu my tak majemo zrabić? Tamu,
 što my zaŭsiody pawinny hawaryć praŭdu.
 „Paznajcie Praŭdu, a jana was aswabodzić“ —
 kazaŭ Chrystus, dyk tak i tut.

My nikoli nie swabodnyja, bo sami ab
 sabie nie haworym praŭdy, a worahi naŭy z
 hetaha karystajuć i tarhujuć nami, jak skaci-
 naj, pieraciahwajućy nas chto ŭ swoj bok.

My zaŭsiody biednyja, bo nie haworym
 ab sabie praŭdy, my nazywajem siabie to pa-
 lakami, to ruskimi, dyk palaki i ruskija, wie-
 dajućy našu durnatu, achwotna z nas i kary-
 stajuć, abrinajućy nas, dzie tolki ŭdasca, a
 padtrymliwajuć swaje sprawy ŭłasnyja, sapraŭ-
 dy polskija, ci sapraŭdy rasjejskija.

My dzieci adnej maci, adnaho bielaruska-
 ha narodu, a padzieleny miż saboj hlyboka
 wieraj „polskaj“ i „ruskaj“. Dakanali hetaha
 padzielu i wydumali hetkija dziuńnyja wieri
 taksama našy worahi i taksama na našu zhu-
 bū, a na swaju karyść. I tut wylaćyć hetu na-
 šu hlybokuju ranu, ranu nia tolki bielaruskaha
 narodu, ale takža ranu i na Ciele Chrystowym,
 na Jaho św. Kaściele, moža tolki Praŭda, tolki
 spałučeńnie ŭsich bielarusach u wadnej
 Chrystowaj wieri, pad kiraŭnictwam adnaho
 najwyjšehaha Pastyra, nastupnika św. Piatra
 Apostala. A spałučeńnie-ż heta mahčyma tolki
 tady, kali bielarusy kataliki i prawastaŭnyja
 paznajuć siabie samych, śmiela, atkryta i świe-

LEKCYJA I EWANELIJA NA ŪRAČYSTAŚĆ USICH ŚWIAT.

I.

U heny čas woś ja Jan widzietŭ druhoha
 anioła, jaki uzychodziŭ z uschodu sonca i
 mieŭ znak Boha żywoha i wialikim hołasam
 hamaniŭ četyrom aniołam, katorym dadziena
 škodzić ziamli i moru, kažućy: nia škodzićcie
 ziamli i moru, ani drewam pakul nie pazna-
 čym słuhaŭ Boha našaha na ich čaloch. I pa-
 čuŭ ja ličbu paznačanych: sto sorak četyry ty-
 siaćy paznačanych z usich pakaleńniaŭ synoŭ
 Izraela. Z pakaleńnia Judy dwanaccac tysiać
 paznačanych; z pakaleńnia Ruben dwanaccac
 tysiać; z pakaleńnia Gad dwanaccac tysiać; z
 pakaleńnia Aser dwanaccac tysiać; z pakaleń-
 nia Neftali dwanaccac tysiać; z pakaleńnia
 Manasse dwanaccac tysiać; z pakaleńnia Sym-
 mona dwanaccac tysiać; z pakaleńnia Lewi
 dwanaccac tysiać; z pakaleńnia Issachar dwa-
 naccac tysiać; z pakaleńnia Zabulon dwanac-
 cac tysiać; z pakaleńnia Jozef dwanaccac ty-
 siać; z pakaleńnia Benjamin dwanaccac tysiać.

dama nazawuć siabie bielarusami i pačujucca,
 što jany dzieci adnaho narodu i padaduć sa-
 bie ŭzajemna ruki na spolnajie lepšaje życie.

Dy j nie pieralićyć usich tych pryčyn,
 dzieła jakich usie bielarusy — kataliki i bie-
 łarusy prawastaŭnyja, žychary našaha kraju,
 9 śnieźnia siol. h. swajej mowaj bačkauskaj
 „językiem ojczystym“ pawinny padać mowu
 bielaruskaju.

Dyk starajmosia sumlenna spoŭnić swoj
 wialiki abawiazak!...

Ad. Stankiewič.

KAZIMIER SWAJAK.

*„My nikogda nie bu-
 diem umny čużim umom
 i sławny čużoj sławoj“.
 (Karamzin).*

XI. Adnosiny K. Swajaka da pryrody.

Haloŭnym faktaram tworstwa Swajaka,
 jak bačym, žjaŭlajucca asabistyja pierażywańni
 i filozafična-relihijnaja dumka ŭ aświatleńni
 chryścijanskim. U światle hetaj wysokaj ideolo-
 gičnaj dumki buduće jon bielaruskaju ideolohiju
 ŭ halinie nacyjanalnaj i socyjalnaj. Ale nie za-
 bywajmo ani na chwilinu, što Swajak nia tolki
 filozaf, ale jon i paet razam i jakoha elemen-
 tu — filozofskaha ci poetyckaha bołš u jaho-
 nym tworstwie — wykaža z časam bieŭstaro-
 naja krytyka. Woś-ža swoj paetycki talent Swa-
 ak wykazaŭ nia tolki ŭ halinie rehijnaj, na-

rodnaj i socyjalnaj, ale tak-ža ŭ halinie adčuć-
 cia krasy pryrody i bielaruskaha bytu.

Praŭda, jak my ŭžo skazali wyšej, Swa-
 jak — heta piašniar krasy nia dla samaj kra-
 sy, ale heta piašniar krasy dzieła jašče niej-
 kaj wyšejšaj, bołš hlybokaj i ahulnaj mety.
 Dzieła hetaha ŭ tworstwie Swajaka samastoj-
 naha miesca dla pryrody badaj nie spatykajem
 całkom: apisańnie ŭ jaho pryrody i jaje krasy
 spatykajem u jaho jak-by mimachodam, jak-
 by ŭplecienaje ŭ niewialikaj miery u tworstwa
 jaho pryncypowaje — rehijnajna-narodna-socy-
 jalnajie, spatykajem u Swajaka apisańnie pry-
 rody, jak-by ilustraciju hetych jaho asnaŭnych
 metaŭ, jak-by prykład, uzor urešcie.

*Jak adarwany ad hrudziej dziacina,
 Adkinien duch moj ad Bożaha ŭłońnia,
 Jak list pažoŭkly, suchajja halina,
 Jak pazabyta biednaŭa zažońnie...
 (Na psalm 130).*

*U suchoj ziamielcy, biazwodnaj i trudnaj,
 Zalitaj žahaŭ paŭdniaha sonca,*

Pašla hetaha widzieŭ ja wialikuju hramadu, jakoj žličyć nichto nia moh: z usich narodaŭ, i pakalenniŭ, i mowaŭ, jakija stajali prad tronam i prad woblikam Baranka, adzietyja ŭ biełyja wopratki i palmy ŭ rukach ich i hamanili wialikim hołasam, kažućy: sława Bohu našamu, što siadziš na tronie, i Baranku. I ŭsie anioły stajali kruhom tronu i starcaŭ i čatyroch żywotaŭ i ŭpali na twar prad tronam i sławili Boha, kažućy: Amen. Bahasłaŭleńnie, i jasnaść, i mudraść, i padziaka, siła i mahutnaść Bohu našamu na wieki wiečnyja Amen.

(Apok. 7, 2—12).

II.

U heny čas Jezus widziaćy hramady narodu, użyšoŭ na haru i kali sieŭ, padyšli da jaho wučni jahonyja; i adčyniŭšy wusny swaje, nawučaŭ ich, kažućy: bahasłaŭleny ŭbohija ducham, bo ich jość wadardarstwa niabiesnaje. Bahasłaŭleny cichija, bo jany zaŭladajuć ziamloj. Bahasłaŭleny, katoryja plačuć, bo jany buduć paciešany. Bahasłaŭleny, katoryja prahnuć i smahnuć sprawiadliwaści, bo jany buduć nasyčany. Bahasłaŭleny miłasernyja, bo jany miłaserdzia atrymajuć. Bahasłaŭleny čystyja sercam, bo jany Boha buduć widzieć. Bahasłaŭleny supakoj čyniaćyja, bo jany buduć nazwany synami Božymi. Bahasłaŭleny, katoryja cierpieć praśledziela sprawiadliwaści, bo ich jość wadardarstwa niabiesnaje. Bahasłaŭleny wy, kali was łajac buduć, i praśledawac i ŭsialakaje zło buduć hawaryć prociŭ was, lhućy dzieła mianie: cieščiesia i wiesialiciesia, bo naharoda waša wialikaja jość u niebie.

(Mat. 5, 1—12).

*Ciebie šukaju ŭ darozie błudnaj,
Da twajšo ŭtońnia sumuju biazkonca...
I bahasłaŭlu, Boža, Twaje dziwy —
U formach prajawy i ŭ zmienach času...
I biednu dušu maju ażyŭlaje
Poŭnaść prastoraŭ hwiezdnaŭ kosmosu,
Cudnaj melodyi hołas moj šukaje,
Kab zapiajaci himn tworčamu losu.*
(Na psalm 62).

A woś abrazok mohiłkaŭ, jaki Swajak maluje sapraŭdy pa mastacku, ale jaki tak-ža jość tut tolki abrazkom, ilustracyaj, wiadučaj čalawieka da razhadki tajnicy bytu.

....Na ŭzhorku mahilnym sumna šumiac dreŭcy, kidajućy fantastyčnyja cieni na kapy z kryžami. Cišyniu narušaje tolki hulba wietru, jaki zrywajućyśa časam silniej waruščyć bylunku trawu i padymaje „suchija listočki. Ciš tajomnaja, nieadhadnaja nawodzić na koźnaha dryhotu... Miesiac spakojna spahladaje nawokał zimnym wokam swaim. Cichi pahlad kidaje jon u koźny kutočak, da koźnaj zacie-

TAMAŠ KEMPIJSKI.

Śledam za Chrystusam.

Z łacinskaj mowy pierakłaŭ
Dr. St. HRYŃKIEWIČ.

Knížka treciaja.

R a z d z i e ł V.

Ab cudoŭnym wyniku Božaje lubowi.

1. Bahasłaŭlu Ciabie Ajciec Niabiesny, Ajciec Hospada majho Jezusa Chrysta, što zwoliŭ uspomnić na mianie biednaha.

O, Ajciec miłasernaści i Bož ŭsialakaje paciechi (Kar. 1, 3), dziakuju Tabie, što mianie niahodnaha nijakaj paciechi časami paciašaješ.

Bahasłaŭlu Ciabie zaŭsiody i wychwalaju z Synam Twaim Rdzinarodnym dy Ducham Światym Paciašycielem na wieki wiekaŭ.

Ach, Hospadzie Boža! Luboŭ maja światajal Kali Ty zjawišsia ŭ sercy maim, ŭzwiesialicca duša maja.

Ty sława maja dy wiasielle serca majho; Ty nadzieja maja i biašpieka ŭ dzień turbotaŭ maich (Ps. 31, 7).

2. Adnak tamu, što kwoly ja ŭ lubowi dy niedaskanalny ŭ cnotach, dyk nieabchodna mnie, kab Ty mianie padtrymaŭ i paciešyŭ; i tamu adwedwaj mianie časćiej i wućy światoj nawuki Twajej...

Aswabadzi mianie ad nachilaŭ błahich i wylaćy serca majo ad usich niahodnych pažadaniŭ, kab unotrana zdarowy dy, jak treba, čysty, kab zdolaŭ naleźna lubić ciabie, kab byŭ duży ŭ ciarpienŭ i stały ŭ wytrywałości.

3. Wialikaja sprawa—luboŭ, wialikšaja ja-

ni — jak-by swaim słabym ćwiatłom choča raźjaśnić — atkryć tajnicu bytu...

(*Nie pamior-naradzišsia*).

Na tworčych kryllach swaich imkniecca Swajak tudy,

*Pušca ģdzie šumić žurliwa,
Hallom choča świet abniaci,
Ĥdzie narod ģladzić puźliwa
I ģdzie plača maja maci...*

*Bor ģdzie sini zdal widnieje,
Ĥdzie uźhorki, jary, niwy,
Ĥdzie moj brat z biaŭ marnieje,
Choć ćwiarozy, nielanowy.*

(*Boža, zžalsia*).

Woźmiem dla przykadu jašče niekulki strojnych Swajakowych malunkaŭ pryrody:

*Świecić zorka jasna-cudna na świet Boży ŭwieś,
U paświecie tonie wioska, ģory, sad i les.*

*Żywa nočka aģarnuła sonny ceły kraj,
Saławiejka adazwašsia, byŭ na świecie maj.*
(*Piešnia*).

na za ũsiakaje dabro, bo jana adzina ablahčaje ũsiaki ciažar i daje situ roŭna žnieści ũsiakuju pryhodu.

Jana lohka niasie ũsialaki ciažar, a ũsio horkaje ũ saladkašč i pryjemnašč pierajnačwaje.

Šlachotnaja luboŭ Jezusa zaachwočwaje da dziejaŭnia wialikaha dy pabudžaje imknucca štoraz da bolšaj daskanalnaści.

Luboŭ uwierch imkniecca i nie daje sputtacca maleńkimi sprawami.

Luboŭ choča być swabodnaju i wolnaju ad usialakich ziemskich prywyčak, kab ničoha nie pierapyŭwała ũnutranych jaje imknieŭniaŭ, kab nie spynicca dziela niejkaje dačasnaj wyhody, abo kab nia ũpaści dziela jakoj niepamysnaści.

Niama ničoha bolš saladkaha, čymsia luboŭ, ničoha dužejšaha, ničoha wyšejšaha, ničoha šyrejšaha, ničoha bolš miłaha, ničoha paŭniejšaha, ničoha lepšaha ni ũ niebie, ni nia ziamli, bo luboŭ z Boha naradzilasja i tolki ũ Bohu moža supaćyć, wyšej nad usimi tworami.

4. Chto lubić — lotaje byccam na krylach, biažyć, wiesialicca; jon swabodny i nia spyŭajecca.

Daje ũsio za ũsio i maje ũsio ũwa ũsim, bo jon maje adpačynak u adnym dabry wyšejšym za ũsio, z jakoha ũsiakaje dabro plywie i pachodzić.

Nie ahladajecca na dary, a zwaročwajecca wyšej za ũsialakaje dabro — da samaha Daŭcy.

Luboŭ časta nia wiedaje miežaŭ, haryć wyšej za ũsie mahčymaści.

Jana nia bačyć ciažaru, raboty nie pałochajecca, na't bolš choča, čymsia zdolaje, nia

spyŭajecca na nijakaj niemahčymaści, bo du maje, što ũsio patrapić, usio zrobić.

Dyk šmat zdolaje luboŭ i šmat zrobić jana i ździejśnić tam, dzie toj, što nia maje lubowi, slabieje i hinie.

5. Luboŭ čujnaja — jana i splučy nia špić.

Zmučanaja — nia mleje, prycisnutaja — nie paddajecca, spałochanaja — nie baicca, — a byccam żywoje polymia dy wohniajaja pachodnia lacić u haru i prachodzić biašpiečna.

Kali chto lubić — dyk wiedaje hołas lubowi.

Mahutnym hołasam dachodzić da wušej Boha pałkaje čućcio dušy, jakaja kaža: Boh moj, maja luboŭ, Ty moj ũsieŭki, a ja ũsieŭka Twaja.

6. Rasšyry ũwa mnie luboŭ Twaju, kab ja žwiedaŭ u hlyhi swajho serca, jak soładka lubić, rastajac u lubowi i plawać u joj.

Niachaj luboŭ waladaje mnoju, kab zmoħ ja padniacca wyšej za siabie dziela wializarnaje žarliwaści dy zachopleŭnia.

Niachaj paju piešniu lubowi, niachaj duša maja lacić u nieba za taboju, o moj ũlublony! Niachaj u zachoplennaści lubowi, špiawajučy dy slawiačy Ciabie, duša maja ab sabie zabudziecca.

Niachaj lubu ja Ciabie bolš za siabie, a siabie tolki dziela Ciabie, a ũ Tabie ũsich, katoryja sapraŭdy lubiać Ciabie pawodle zahađaŭ lubowi, što z Ciabie šwiecicca.

7. Luboŭ chutkaja, ščyraja, pabožnaja, padziačnaja dy miłaja; dužaja jana, ciarpliwa-ja, wiernaja, razumnaja, wialikadušnaja, mužnaja i siabie samoje nikoli nia šukajučaja.

Bo kali niechta samoha siabie hladzić — u taho niama lubowi.

Luboŭ pamiarkoŭnaja, pakornaja, prost-

Było heta ũ nočy cichoŭ i tajomnaj...

U žniamozie i miesiac leđz plyŭ.

Leđz zorki miħcieli ũ wysi nieabjomnaj

I ludzi pacichli i bor ciomny šniŭ.

(Jak mrec).

Wiecier šaleje, miacielicu bonie,

Hlonie wichrami, jak burbami cħwal.

Miesiac krywawy hlanuŭ praz akonnie,

U sercy zbudziŭ mnie šmatzudasny žal.

(Wiecier šaleje).

A woš wialiki i čaroŭny obraz bielaruskaj wosieni ũ Zaduški:

Pazoŭkly list, kanajučaje sonca,

Imħla, tuman, pluchota, biezdarožža. .

Zaduški jduć, sameła ũžo pryroda,

Abmyŭ ũžo doždž wasiennu damawinu,

Stryboħ uziaŭ u ruki ũsio ad Roda,

A Mokša atrasła apošniuju ħalinu.

Čakaje ũsio, kali Dažboħ ũladarny

Zadzierzyc reki ũ skowy ladawaty,

Kali Piatro ũ niebie ħspadarny

Dla biednych duš začynić Boży ħaty.

Spačynie j śmierć u zimku ũ maroznu,

Zacichnie žwier, zachłochnie ũ lesie puška,

U ciemru woħk zawyje tak trywožna,

Jak-by skanała ħdzie jaħonaja dačuška.

Na hołas toj Swaroħ pašleć pradwiešnie

I pieršym piarunom razwalić moc Stryboħa:

Skrušeje lod, ziamli pialonka sčeznie,

I ũsio żywoje znoŭ puħarniecca da Boha.

(Na wosieŭ).

Tak, Swajak niazwyčajna hlyboka adču- waje pryrodu i sapraŭdy pa mastacku jaje maluje, nikoli nia zychodziacy adnak z wyšy- ni swajej relihijna-filozofičnej dumki, nikoli nie pierastajučy šukać usiudy apošnij pryčy- ny — Boha.

Duša jaho, jak sam kaža ũ wieršy „Du- ša maja“:

...u kraj fantazii ħulaje

U ħwiezdnoj imħle pa abłokach plywaje,

Što sonc aħladaje u świetlať prazročy.

Duša jaho, jak

Matyl pyšnakryty kupajecca ũ ũorach

Z pramiėniaŭ satkanych, kupajecca ũ

(morach)

NA ZADUŠKI.

My za tych, što nikoli nia mieli padmohi:
Abiadnielych, zbludziŭšych z praŭdziwaj darohi,
Što biaz pomačy žyćci nia mieli bolš sily —
Supačyć palahli na wieki ŭ mahily

Pa žyćci swaim ciažkim, badziečym...

I za kwolyja dušy, i za chworyja ciely,
I za tych, što spahanili woprattki bieły,
Što zraklisia swaich i narodnaje woli,
I dali nam bolš słožoŭ, biady i niadoli —
My pamolimsia, ŭspomnim, zaplačam...

H. L.

Cytajcie i pašyrajcie

„CHRYSĆCIJANSKUJU DUMKU“!

dušnaja, nia mlaŭkaja, nie lohkadušnaja, nia honicca za marnymi rečami; ustrymliwaja, čystaja, stalaja, spakojnaja i čujnaja na ūsie zmysly swaje.

Luboŭ jość padlehlaj i paslušnaj staršym; sama hladićc na siabie z pahardaju, a pierad Boham pabožnaja dy padziačnaja, wiercy dy spadziajecca na Jahu, na't i tady, kali astywa-je da Boha, bo nieha pražyc biaz boli ŭ lubowi.

8. Chto niehatowy ūsiaho strywaćc dzieła Ŭlublonaha dy zaŭsiody być u Jahonaj woli—toj niahodny, kab nazywali jaho lubiačym.

Lubiačamu treba ūsio čwiordaje i horkaje pry mac dzieła Ŭlublonaha achwotna i dzieła nijakich supraciŭniašciaŭ ad Jahu nie adchilacca.



*Z wadoju cudoŭnaj. U nieba uzlataje
Arhom świetawidam — i ŭ piekła spadaje.*

Dalej hetak kaža Swajak ab sabie:

*Puls żywoha ūsiešwiewu, tworcy šopat čuju,
Padziŭlaju razznowy formy niezbadany,
Nad zawiesistaj skałaj u horach načuju,
Bielych zdaŭniaŭ ihroju hipnotyzawuny.*

*Świat čarouŭny-cudoŭny mianie ūziaŭ u abojmy.
Napaiŭšy adwiečnaj žurboj idealu,
Twarau dziŭnych usudy widžu cety pojmy
I čuju nad saboj usiebytu nawalu.*

(Duša maja)

Nia mała tak-ža miesca udzialaje Swajak u swajej tworčaści i swajmu świewu čysta asabistamu, swajej niaduzie-trahiedy, jakaja na samaj zary padkasiła jaho sily, dziakujućy čamu pad pahrozaj šmierci adbywalasia ūsio tworstwa jaho, šmat spatykajem tak-ža mučeŭniaŭ-sumniwaŭ u šukaŭni razwiazki tajnicy bytu ahułam i pradusim u šukaŭni razwiazki biełaruskaj narodnaj trahiedy, spatykajem

Relihijna-hramadzkaja niwa.

U seminarij uniŭjackaj u Dubnie 14 het. m. adbylosia ūračystaje zapacatkawoŭnie školnaha hodu. Nawuka ŭ hetaj seminarij maŭe wiašćisia ū mowie łacin-skaj, a mowa ŭkraiŭnskaj, biełaruskaj, rasiejskaj i inš. buduć wykladny jak pradmiety. Rektaram seminarij naznačany a. dr. A. Dubroŭski, biełarus.

20 encyklikaŭ sučasny św. Ajciec wydaŭ ad pacetku swajho papiestwa aŭ da apoŭnich dzion. Zmieŭt hetych encykliki duža roŭnarodny i sučasny.

Apostalskaja Stalica i biezaraboćcie. Św. Ajciec wydaŭ niadaŭna list ab biezaraboćci, u jakim horača zaklikaŭe ūrady i arahanizacy hramadzka ūsiech naroŭdu świewu da baračby z wialikim niaščasćiem čalawiewta, jakim jość biezaraboćcie.

Katalicki uniwersytet u Wašyngtonie, jaki isnuje ūžo ad 1887 h., naležyc stiahnia da radu najpawaŭniejšych wučelniaŭ u Zhuč. St. Ameryki. Maŭe jon wialiki lik budynkaŭ i ūlađžany pawodle najnawiejšych wymohaŭ. Uniwersytet hety maŭe ūsie addzieły nawuki, aprača medycyny. ūsiech profesarou 100 asob, a studen-taŭ bolš dwuch tysiačaŭ.

U Anhijskaj imperyj jość 40 katalickich arcybiskupskich stalic. 125 stalic biskupskich. 59 apostalskich wikaryjataŭ i 30 apostalskich prefektur. ūsieho duchawiewstwa ūwieckaha — 2785, zakonaha — 1.590. ūsiech katalikou u samaj Anhlii — 2.174.673, a ūsio ūsiej An hlijskaj imperyj — 16,328,159. Za 1930 hod nawiarułasia na katalictwa 12,372 asoby.

U Niemiecčynie usich katalikou 20 miljonau. heta jość treciaja časć usioho nasielnictwa. Niemiecckija kataliki adčuwaŭu niedastatak duchawiewstwa. Bolš-mieŭš na adneho duchoŭnika prypadaŭe tam 1,268 katalikou.

U Čechaslawacyj ū kancy 1930 h. byŭ prawiewdzieny nowy špis nasielnictwa. Z hetaha špisu dawiew-wajemsia, što katalikami tam zapisałasia 11 z palowaj miljonau, heta 77.5 prac. usioho nasielnictwa. Pedčas he-taha špisu silna ahiławali biezwyznanioŭcy, jakich zapi-sałasia adnak tolki 850 tysiać i to na Rusi Padkarpackaj, dzie nasielnictwa najciŭnniejšie i najbiadniejšie.

Praca misyjnaja ūšciaž uzrastaje. Za čatiry apoŭnija hady Kongregacyja Pašyreŭnia Wiery založyla 52 nowija misii.

urešcie ū Swajaka čas ad času matywy sum-nyja ab swajej adzinocie, wynikajučaj adčaści z jaho niaduhi i z stanu katalickaha świewara. Šyrej adnak nad hetym usim nia budziem tut zatrymliwacca; raz dzieła taho, što heta ūsio samastojnaha miesca ū Swajaka nia maŭe, a druhi raz — što ūsiestaronnaja krytyčnaja apracoŭka Swajakowaj tworčaści budzie tolki tady mahčymaj, kali ūsie twory jahonyja pa-bačać świew drukam, bo karystannie z ich u stanie rukapisnym, časta nieapracawany, nie ūparadkawany, a časta i chaotyčnym i niačytalnym — reč duža marudnaja i niazwy-čajna trudnaja. Dy ūrešcie ūsiestaronnaja i wy-čerpywajučaja krytyka Swajaka hetym razam nie ūwachodzila ū plan hetych narysaŭ. He-tytm razam išlo mnie tolki ab wykazanie bie-laruskamu hramadzianstwu taho pradusim ba-haćcia Swajakowaj Liry, jakoŭe bieŭspasrednyja maŭe adnosny da Swajaka, jak poeta—chryšći-janskaha filozafa i biełaruskaha narodnaha ideoloha, što, ahułam kažućy, i stanowić asnaŭ-nyja charakternyja rysy ūsiej Swajakowaj tworčaści.

Palityka.

Padatkowjya zalehańci. Pawodle ūradawych padlicėnnaŭ u Połšy naličewajeca na miljard złotych zalehlych padatkaŭ. U hetaj sumie 125 milionaŭ zł. kary za. prasročku aplaty padatkaŭ, košty ekzekucyi i t. p. Niekatoryja palityki padajuc projekt „ahulnaj padatkawaj amnestyi”. a druhija, nie zhadžajucyja s takim projek- tam, hatujuc projekty swoje. Z henych projektaŭ, jak pier- ŝyich tak i druhich wiadać, što henjya ludzi sumniewajuc- ca, kab byla jakaja mahčymaść syskać henjya zalehlyja padatki.

Wajna z Kaściołam u Hispanii razharajeca. Pryniata nowaja konstytucyja, jakaja pazbaŭlaje Kaścioł badaj usich jaho prawoŭ. Z hetaj pryčyny ministry kate- liki padalisia ū adstaŭku i razam z narodaŭ stali da bar- račby za prawy Kaścioła.

Pošta padaradžela. Ciapier u Połšy wysylka zwyčajnaha krajowaha piśma kaštuje 35 hr. zakaznoha — 90, a zahranicnaha zaležna kudy piśmo pasylajeca. Słowem, usio darszeje, tolki sialniska produkty ūšciaž taniejuć i niama adkuł uzieć załatoŭku.

Japonska-chinskaja wajna trywaje dalej. Liha Narodaŭ ūšciaž radzie, j.k-by hetujuj bojnju spynić, ale ničoha nia wychodzić — nadta ūjprajeca Japonija, jaka- ja zanialuŝy śmat chinskich ziemiel, nia choća adtul wy- chodzić.

Padatki naturaj. Polski Sojm niadaŭna pasta- nawiuć, što kali chto nia maje hrošaŭ na padatki, dyk moža placić naturaj, zbožam, dremw i h. d., a pradajeć hetjya rečy urad sam. Heta nazyjwajeca „palohka”, wy- ŝła — nia kijem, dyk palkej.

Spor litōuska-polski niadaŭna razhladaŭ Miž- narodny Trybunał u Hazie. Sprawa ū tym, što Palaki da mahajucca ad Litwinōŭ, kab hetjya atkryli darohu cyhun- kaj i Niomanam praz Litwu da mora. Woŝ za Trybunał przyznaŭ Litwie prawa darohi hetaj, nie atkrywaj, bo Pa- laki, zabirajucy Wilniu, sami hetujuj darodu zapiorli.

Projekt aŭtonomii dla Halicčyny ūniešli ū Sojm polskija socyjalisty. Wiedama projekt hety tak pra- jektam i astaniecca, bo Sojmawajja bołšaść (BB) nijakaj nikomu aŭtonomii nie przyznaje, dy j socyjalisty zrabili heta tolki dla formy, dobra wiedajucy, što ničoha z heta- hahaj projektu nia budzie, a pachwalicca prad narodaŭ bud- zie čym.

XII. Ahulny wysnaŭ.

Badaj usio čalawiečtwa pieražywjaje sia- nia ciažki kryzys u wa ūsich halinach swajho žyćcia: u ekanamičnaj, socyjalnaj, religijnaj, etyčnaj, kulturnaj. Za pieršaje miejsca ū wy- walenni čalawiečtwa z hetkaha pałažennia zmahajucca miž saboj rožnyja dumki, rožnyja doktryny, rožnyja swietahlady. Najbołš napru- žanuju i wytrywaluju baraćbu za ludzkija dušy wiaduc dwa krajnija mahutnyja kirunki: chry- sčijanstwa, pradusim katalictwa, i materjalistyč- ny komunizm.

Chto z hetych kirunkaŭ pieramoža i, pier- amohšy, ci wylečyc čalawiečtwa z jahonaj sučasnaj hlybokaj i duchowaj i fizyčnaj niadu- hi? Woŝ istota ūsiej sučasnaj problemy.

Na moj pahlad, nadta mahčyma, što ča- sowa pieramoža toj, dla kaho ū baraćbie dob- ryja ūsie sposaby i pradusim sposaby siły fizyčnaj, heta znača — biazbožny materjali- styčny komunizm. Ale mocna wieru, što kali i hetak staniecca, dyk pieramoha sučasnaha komunizmu budzie sapraŭdy tolki časowaja. Duša čalawiečajja, što nosić u sabie „abraz

Rožnyja cikawaści.

U Amerycy pamior T. Edison, wialiki wy- nachodčyk z haliny eleftryčnaści, telegrafii, telefonii i rad- jofonii. Wialiki hety čalawiek syn niezamožnych bačkoŭ. Wučycca jony jamu pamahćy nie mahli, dyk jon sam prz siabie wučyćsia, zarablaŭ sabie na chleb i adnačasna ūšciaž niešto nowaje wynachodziŭ u nawucy. Ablicaju, što Edison dakanaŭ bołš tysiačy rožnych, bołšych i mien- ŝyich, wynachodaŭ. Miž inšym jahonym wynachodaŭ žjaŭ- lajeca i elektryčnaja lampačka.

Padčas chwaryby Edisona św. Ajciec aź dwa razy prysylaŭ jamu swajo bahasławienstwa, za što wialiki het- y čalawiek dziakawaŭ św. Ajcu praz Apostalskaha dele- heta ū Wašyngtonie.

Pieradača abrazoŭ z watykanskej radjostacyi adbywajeca ūžo ad niekatoraha času. Sprawa ū tym, što dziakujućy adumysnamu aparatu praz radio moźna pieradawac nia tolki hołas, ale takža moźna pieradać i wobraz ludziej, ci kaho inšaha. U Rym przybuŭ wynachodčyk hetaha aparatu i aftarawaŭ adzin toki aparat św. Ajcu. Watykańskaja radjostacyja pakulšo u pieradačy ab- razoŭ robić tolki proby, a chutka budzie pieradača nar- malnaja, pry jakoj budzie i św. Ajciec.

Z Rymu zapaliŭ lampačku u Brazylji. Niadaŭna wiedamy wučony radjołoh i wynachodčyk Mar- koni z biura swajho ū Rymie przy pomačy elektryčnaha prycisku, palučanaha z radjostacyej, zapaliŭ elektryč- nyja lampy, ašwiatlajućyja wializarnuju fihuru Chrystusa na hary Corkavano ū Brazylji, u Paŭdzionnaj Amerycy. Proba ūdałasia daskanalna. Pašla niekulkich minut z rad- jotelegraficnajt stancyi nadyŝta telehrama, što kali Marko- ni ašwiatliŭ fihuru Chrysta. 40-miljonnaja Brazylija przy- witaŭa wialikaha wynachodčyka, jaki atkryŭ i zbudawaŭ nowy świet u prastorach niabiesnych.

U Paryży zbudawany pieršy šklanny dom. Jak čwierdzić inżynier P. Charoan, jaki henj dom zbudawaŭ, u budućynie buduć budawac dmy tolki šklen- nyja. Dom taki pieradusim nadta zdarowy, bo daje śmat światła, ścieny jaho mocnyja, jak skały, što da mocy nia moža z im raŭnicca budynak ani z ceħy, ani z kamie- nia. Praz ścieny takoha domu z nutra widac usio, što dziejecca na wulicy, a z wulicy ūbačycy, što dziejecca ū nutry, nia moźna.

Boży“, zaprahnie sabie woli, adpawiednaha swa- jej natury žyćcia i ū rezultacie znojdzie jaho. Znoj- dzie-ż adpawiednaje swajej natury žyćcio duša ludzkaja u tej nawucy, jakaja z wysi, niabiesnaj, aš- wiatlaje patreby čalawieka i materjalnyja i du- chowyya — heta ū chryścijanstwie, abnoŭlenym pakutaj jaho wyznaŭcaŭ, adroždanym i abjad- nanym u wadnu Wialikuju Uniju i datarnawa- nym da sučasnych ludzkich, jak socyjalnych, tak i da ūsiakich inšych słuŝnych patrebaŭ.

Prydzie čas, kali i komunizm sučasny pad upływam Praŭdy pazbudziecca ūsiaho ta- ho, što ū im jość fałšam, pazbudziecca reli- hii materjalizmu, datarnujeca da sapraŭdnaj natury čalawiečaj i da jaje sapraŭdnych pa- trebaŭ; a tady nastupić kali ūžo nia synteza chryścijanstwa i komunizmu, dyk ich zblieź- nie i supracoinictwa na karyść ahulna ludz- kaju. Wieru, što heta niekali nastupić: *les extremes se touchent* — krajnaści schodziacca miž saboj — kaža mudraja francuskaja paha- worka.

Niešta padobnaje, kali nia susim toje, wykazaŭ u swaim časie i twarec sučasnaha

HDZIE ŠUKAJU PADMOHI.

Jak bol dakučaje,
 A serca nia znaje,
 Šukać hdzie padmohi —
 Tady ja pad nohi
 Kidajuš Tabie, o Maryja!
 Bo wieru; što Maci
 Małomu dziciaci
 Zašiody Łaskawa
 I bačyć jaskrawa,
 Patreby jaho jość jakija!
 Jak nočka sumniwaŭ
 Miljonam matywaŭ
 Dušu paćnie mučyć —
 Chto-ż praŭdy nawučyć,
 Kali nie Pračysta Lilija?
 I k joj pašpiašaju,
 Prašu, przyzywaju:
 Nadzieja, padmoha,
 Da ščaścia Daroha,
 Ratuj mianie, Maci Maryja!
 I Matčyna serca
 Tady adazwiecca
 I žniżycca nızka
 I zbliżycca blızka
 I peñaścia plaščam akryje.
 Tady maje wočy
 Nia bačać bolš nočy,
 A tolki światuju,
 Zaru załatuju,
 Bo świecić mnie Maci Maryja!
Uładzimir Bierniakowič.

Prypaminajem usim našym daŭžnikom, što ŭžo wialiki čas pryślać należnyja „Chryścijanskaj Dumcy“ brošy!

komunizmu Lenin u swajej hutarcy z katalickim ksiądzom, kali hetak kazaŭ:

„Čaławiectwa imkiecca da sawietyzmu. Sawietyzm — heta tolki kwestyja času. U praciahu sotni hadoŭ nia budzie siarod narodaŭ inšaj formy ŭradaŭ. Adzinaja — na maju dumku — pasiarod ruin sučasnych instytutcjaŭ astaniecća hierarchija katalickaja, bo ŭ joj systematyčna hadujucca tyja, katoraja praznačany dla kirawanńia inšymi. Nichto nia rodzicca ani biskupam, ani papiežam, tak jak rodzicca kniazem, karalom, carom; kab stacca pawadyrom, kiraŭnikom u Kaściele Katalickim, treba wykazać zdolnaść da hetaha. Na hetaj mudraj konstytucyji imienna i apirajecća heta wialikaja maralnaja siła katalictwa, dzieła jajok jano ad 2 tysiač hadoŭ spraciŭlajecća pieramożna ŭsim buram i katoraja zrobić jaho niepieramożnym i ŭ budučynie. Siła Katalictwa — heta wyklučna siła maralnaja, a nie siła prymusu. Čaławiectwa adnak patrabuje

Biełaruskaje žyćcio.

„Сьветац Беларускі“. Pad hetkim zabałoŭkam čas ad času wychodzić u Wilni biełaruskaja časopiś, orhan rawasłaŭnych biełaruszaŭ. Woś-ža niadaŭna wyšaŭ Nr. 2 (5) henaj časopiś, jaki, musim adclemić ahułam, jak ŭdały. Aprača šcyra chryścijanskaha ducha, jakim wieje ad hetaha numeru, spatykajem u im takža šcyry i silny duch biełaruski. Kupić možna ŭ bieł. kniharni „Pahonia“: Wilnia, Ludwisarskaja 1.

Nie začwiardzajuć hurtkoŭ Biełaruskaha Instytutu Haspadarki i Kultury. U Nawahradzkim wawadostwie ŭ apošnja časy pačali admałucca administracyjnaja ŭłady lehalizawać nowyja hurtki Biel. Inst. Hasp. i Kult. Niadaŭna admowiuśsia zalehalizawać hurtok B. I. H. i K. Baranawicki starasta ŭ Hajninie, a ciapier admowiu lehalizacyi hurtka ŭ Delatyčach starasta Nawahradzki.

List z wioski

Harechaŭka, Brastaŭskaha paw. Woś-ža żywiom my tut niejak. Žyćcio naša ahułam dawoli cieżkoje, ale ŭsioż biadznie nie paddajomsia. Dla nas wialikaj padmohaj jość les, jaki należa da našaj wioski. Jon mnoha nam pamahaje: majem z jaho jahady, hryby, a takža i drowy. — Cikawym i dobrym prajawam u našaj moładzi jość toje, što jana apošn'm časam wykazwaje časta wialikuju achwotu pijać swaje biełaruskija narodnyja pieśni. Staryja, dzieła swajej ciemnaty, hetych pieśniaŭ nie dalubliwajuć, nazywajučy ich staraświeckimi, ale moładź susiom što inšaje. Najbolšaja biada ŭ nas u tym, što nia majem adku dostać biełaruskich kniżak dla čytańnia. Baby našy niekatoraja dastajuć ad kśandza, ale tam tolki polskija, dyk my mała što z ich rozumiejem. Dumajem zalażyć hurtok Biel. Inst. Hasp. i Kultury, a jak zalažym, dyk Instytut pamożna nam i rodnuju biblijateku zalażyć.

J. P.

i adnej i druhaj. I dzieła hetaha ja pradbaču — kazaŭ Lelin, pryciskajučy dabitnym hołasam hetyja slowy — ja pradbaču, što ŭ budučynie budzie tolki adna forma ŭradaŭ: sawiety i adna relihija — katalictwa. Tak Waš, jak i moj ideał spoŭniacca... škada tolki, što my abudwa hetaha nie dačakajem“. („Osservatore Romano“ 23.VIII.1924; pawodle „Przegł. Katalicki“ 27.IX.1931, № 37).

Da hetaha treba tolki dačać, što katalictwa henaje, ab jakim hawora Lenin — heta budzie wialikaje Chryścijanskaje Abjadnanńie, Wialikaja Suświetaŭna Ŭnija.

A što-ż z biełaruskim narodem? U kamunizmie sučasnym niama Biełarusi i jaje narodu, bo ŭ hetaj teoryi narod jak taki ahułam nie pryznajecća. Budućynia Biełarusi ŭ henym adrodžanym, abjadnanym, suświetynym chryścijanstwie. Ab hetyh-ža latucieŭ u natchnionych dumkach swaich biełaruski poet-myśliciel Kazimier Swajak. Da hetyh-ža dumak buduć jašče niazar waročacca syny Biełarusi, jakija buduć dalej pracawać nad biełaruskaj narodnaj ideolohijaj. Kanięć

Wilenskija nawiny.

Licytacyi iduć dawoli šparka. Apošnim časam na terenie Wilenščyny žlycytawana 67 falwarkaŭ, a ŭ Wilni 136 roznoj ruchomaj majemaści. Usio heta na podatki!

Biezbaboćcie ŭ Wilni z nadychodam zimy pa woli padwyżajacca. Rady biezbabotnych uściąg papaŭniajuć roznyja zwolnienija uradaŭcy.

Świata Chrystusa Waładara 25.X. siol. h. adbylosia ŭ Wilni duża ŭračysta. Światkawaŭnie hetaj ŭračystaści ladžiŭ archidiecezalny Instytut Akcyi Katalickaj.

Kutok śmiechu.

Sudździa: Wy abwinawačany ŭ kradzieży 100 zł. Ci žadajecie adwakata?
Abwinawačany: Dziakuju, panie sudździa, ja lepš sabie zatrymaję hetych sto złotych-

Antoška z cikawaścij przyładajecce da swajho nawanarodžanaha brata.

— Mama — pytaje jon ŭsiecie — ci majho hetaho brata anioły z nieba pryniašli?

— Tak, moj synok.

— Woš-ža musić byla im radaść, što pazbylisia takoha plaksuna!..

Paštowaja skrynka.

K. M. Nie rozumiejem, čaho Wam bajacca? Hozeta naša lehalnaja i jaje kožny maje prawa čytać. Dyk čytajcie sami i pašyracie siarod znajomych i susiedziaŭ.

A. D. Dobra, prošbu Wašu spaŭniajem. Prysylajcie nam na probu adrasu Wažych znajomych.

U. K. Za 1 zł 50 hr. padziaka. Časopiš wysyła- jen akuratna. Ci atrymliwajecie.

J. P. Jak bačycie, karystajem. Pišycie čašciej ab usim tym, što moža cikawić ludziej.

Red. „Dobryj Pastyr“: Dziakujem za pamiat. „Chr. Dumku“ pawodle padanaha adrasu pasylajem.

Z. K. Tak. užo kančajem i ŭ skorym čaście wydadzim asobnaj adbitkaj.



Wypiswajcie katalog bielaruskich knih, a z jaho abaznačanyja čyrwonym atramentam

knížki pa tannaj canie!

Bielaruskaja Kniharnia „Pahonia“:
Wilnia, Ludwisarskaja wul. Nr. 1.



Biblijateka „Chryścijanskaj Dumki“.

Dr. M. A. — Boh (filozofičny narys)	30 hr.
„ — — — Čaławiek	25 „
Ks. Dr. I. Rešeć — Z historyi Apolohietyki Chryścijanskaj	1,00
Prof. Dr. I. Tarasewič — Zio i lekarstwa na jaho	30 hr.
W. A. — Jak Kaziuk sabrausia da spowiedzi	50 „
„ — Kazlukowaje žanimstwa	50 „
„ — Jak Hanula žbitralesia ŭ Arhientynu	25 „
I. S. — Ružaniec Najšwiaciejšaj Dziewy Maryi	30 „
I. B. — Pieśni Źalby (Nabožnaje razwažaŭnie muki i śmierci Zbaŭcy našaha Jezusa Chrystusa)	20 „
J. Bylina — Daroha Kryža	30 „
Ks. P. Tatarynowič — Światy lzydar Chlebarob	30 „
P. Z. — Ziarniatki z rodnaje junackaje niwy	20 „
Ks. Ad. Stankiewič — Rodnaja mowa ŭ świątyniach	1,50
Ad. Stankiewič — Kazimier Swajak	50 hr.
Piotr Zaduma — Kuppalle	50 „
K. N. — Światy Rym	50 „
Hadawik „Chryścijanskaj Dumki“ za 1928 h.	5 zł.
„ — — — — — 1929 h.	5 zł.
„ — — — — — 1930 h.	5 zł.

„ Zakazy spaŭniajucca chutka i akuratna: pa atrymaŭni ŭsiej wartaści knižki, abo nakładnoj plataj (za pobranie) pa atrymani trećiej častki wartaści zakazu.

Dla kniharniaŭ i dla tych, čto wypiswaje nia mienš, jak na 10 zł., dajecca skidka.

Hałoŭny skład: Kniharnia „Pahonia“ Ludwisarskaja 1, Wilnia.

Redaktor Wydawiec Ks. ADAM STANKIEWIČ

Z dazwołu J. E. Wilenskaha Katalickaha Arcybiskupa-Mitrapalita

Bielaruskaja Drukarnia im. Fr. Skaryny, Wilnia, Zawalnejaja wul. 6—10.